



Sygn. akt II CSK 1/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Marta Romańska
SSN Bogumiła Ustjanicz

w sprawie z powództwa J. W., J. S., K. W., M. W., D. W., K. W., H. W. i P. W.
przeciwko Polskiemu Biuru Ubezpieczeń Komunikacyjnych z siedzibą w W.
o zadośćuczynienie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 7 lutego 2019 r.,
skargi kasacyjnej powodów
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 6 czerwca 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

1. uchyla zaskarżony wyrok częściowo w punkcie I (pierwszym) podpunkt 2 (dwa) oraz w punkcie II (drugim) i w tym zakresie zmienia wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 19 kwietnia 2016 r., sygn. akt I C (...) w ten sposób, że zasądza od strony pozwanej Polskiego Biura Ubezpieczeń Komunikacyjnych z siedzibą w W. na rzecz powodów J. W., J. S., K. W., H. W., K. W., M. W., D. W. i P. W. dalsze kwoty po 9000 (dziewięć tysięcy) zł, na rzecz każdego z nich, z ustawowymi odsetkami od dnia 19 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty;

2. oddala skargę kasacyjną w pozostałej części;
3. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania kasacyjnego;
4. odstępuje od obciążania powodów kosztami sądowymi od oddalonej części skargi kasacyjnej;
5. nakazuje pobrać od strony pozwanej Polskiego Biura Ubezpieczeń Komunikacyjnych z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w P. kwotę 4800 (cztery tysiące osiemset) zł, tytułem dalszych opłat od uwzględnionej części pozwu i apelacji, od uiszczenia których powodowie byli zwolnieni i na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) zł, tytułem opłaty sądowej od uwzględnionej części skargi kasacyjnej, od uiszczenia której powodowie byli zwolnieni.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2016 r. Sąd Okręgowy w P. oddalił powództwo J. W., J. S., K. W., M. W., D. W., K. W., H. W. i P. W. o zasądzenie od Polskiego Biura Ubezpieczeń Komunikacyjnych w W. na rzecz każdego z powodów kwot po 90 000 zł z ustawowymi odsetkami tytułem zadośćuczynienia za śmierć M. W. - żony powoda J. W. i matki pozostałych powodów. Powodowie uzasadniając wysokość żądań pozwu, wskazali, że kwotami wyjściowymi zadośćuczynienia dla każdego z nich są kwoty po 180 000 zł, które obniżyli o 50% przyczynienie się zmarłej do powstania wypadku.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 10 listopada 2012 r. w K. na drodze krajowej nr [...], w terenie niezabudowanym i nieoświetlonym, ok. godz. 19, poruszająca się rowerem M. W. została potrącona przez obywatela Litwy jadącego w tym samym kierunku samochodem ciężarowym marki Renault Mascott z przyczepą marki Boro, podczas wykonywania manewru wymijania z innym nieustalonym pojazdem, jadącym z przeciwka. W wyniku doznanych wielonarządowych obrażeń tułowia z następowym wstrząsem, M. W. poniosła śmierć na miejscu. M. W. poruszała się

niesprawnym rowerem, nieposiadającym oświetlenia (światła odblaskowe umieszczone w stopkach pedałów nie były widoczne ze względu na ich zanieczyszczenia, zaś światło odblaskowe było umieszczone tylko w przedniej części roweru), nie miała kamizelki odblaskowej, zaś jej ubiór nie kontrastował z otoczeniem; w chwili wypadku była pod wpływem alkoholu (0,54 ‰).

Postanowieniem z dnia 31 grudnia 2012 r. Prokurator Rejonowy w S. umorzył śledztwo w sprawie wypadku drogowego, wskutek którego śmierć poniosła M. W., wobec braku ustawowych znamion czynu zabronionego, uznając, że przyczyną wypadku był brak oświetlenia zewnętrznego roweru, którym poruszała się zmarła. Przeprowadzony dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego potwierdził, że przyczyną wypadku było poruszanie się przez zmarłą rowerem nieposiadającym oświetlenia.

W chwili śmierci M. W. miała 42 lata, pozostawała w związku małżeńskim z J. W. i miała siedmioro dzieci: 17 - letnią J. W., 15 - letnią K. W., 14 - letniego H. W., 11 - letnią P. W., 8 - letniego K. W., 7-letniego D. W. i 3 - letniego M. W. Zmarła pracowała dorywczo w D. u osoby prywatnej. Wraz z rodziną zamieszkiwała w jednoizbowym lokalu należącym do Gminy D., faktycznie utrzymując się z zasiłku rodzinnego. J. W. w 2006 r. przeszedł udar niedokrwienny mózgu, a od 2013 r. utrzymuje się z renty. J. S. z d. W. w 2014 r. zawarła związek małżeński. Po śmierci M. W. ani mąż, ani dzieci zmarłej nie korzystały z pomocy psychologa.

Sąd Okręgowy uznał, że wyłączną przyczyną wypadku było zachowanie M. W. i brak było podstaw do przypisania kierującemu zestawem pojazdów winy w jakimkolwiek stopniu. Kierujący zobowiązany był w czasie wypadku do poruszenia się przy użyciu świateł mijania, a nie świateł drogowych, gdyż z przeciwka nadjeżdżał inny pojazd.

W wyniku apelacji powodów, Sąd Apelacyjny w (...) zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów J. W., J. S., K. W. i H. W. kwoty po 21 000 zł, a na rzecz powodów K. W., M. W., D. W. i P. W. kwoty po 27 000 zł z ustawowymi odsetkami w odniesieniu do powodów J. W., J. S., K. W., M. W., D. W. i P. W. od dnia 24 września 2014 r., a w odniesieniu do powodów K. W. i H. W. od dnia 3 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, że powodowie stanowili ze zmarłą zgodną rodzinę. Utrzymywali się ze świadczeń społecznych i dodatkowych, okazjonalnych prac wykonywanych przez M. W. W okresie poprzedzającym śmierć zarabiała ok. 400 zł tygodniowo. Powód H. W. po śmierci matki kilkakrotnie powtarzał klasę w szkole podstawowej. Nie podjął nauki w gimnazjum. K. W. wraz ze starszą siostrą musiała zająć się rodzeństwem. W opiece na dziećmi pomagała im siostra matki K. W. oraz pracownik gminy. Stan zdrowia J. W. po śmierci żony pogarszał się stopniowo. Przeżył jej śmierć, do dnia dzisiejszego wspomina ją i wówczas płacze.

Sąd drugiej instancji oceniając ustalone przez Sąd pierwszej instancji okoliczności, w jakich doszło do wypadku, uznał, że zachowanie zmarłej, jakkolwiek naganne, nie było wyłączną przyczyną wypadku. Z zeznań jedyne go świadka zdarzenia, kierującego pojazdem, który najechał na M. W. wynikało, że jadący z naprzeciwka samochód oślepił go i to spowodowało, że nie dostrzegł poruszającej się jego pasem drogi rowerzystki. Może to wskazywać, że jadący z naprzeciwka, nieustalony kierowca, nie włączył w odpowiednim momencie świateł drogowych, przez co oślepił kierującego zestawem drogowym, który następnie uderzył w M. W., powodując jej zgon. To wskazuje na zawinione zachowanie tego nieustalonego kierowcy, które łączy z wypadkiem związek przyczynowy. Potwierdza to zresztą biegły, który w opinii stwierdził, że nie można wykluczyć, iż oślepienie kierującego zestawem drogowym spowodowane zostało włączeniem przez nadjeżdżającego z naprzeciwka pojazdem świateł drogowych, co skutecznie uniemożliwiłoby kierowcy dostrzeżenie jadącej przed nim rowerem M. W. Nadto, w ocenie Sądu Apelacyjnego do zeznań jedyne go świadka zdarzenia trzeba podejść z dużą dozą ostrożności, gdyż był również osobą bezpośrednio zainteresowaną w przedstawieniu takiego przebiegu zdarzeń, który uwolniłby go od odpowiedzialności. Sąd zwrócił też uwagę, że zeznania świadka nie były dokładne, gdyż, jak podał, miał poruszać się z prędkością 60km/h, a tymczasem tachograf wskazał na 79 km/h. Przyjęcie, że kierowca zestawu drogowego wyłączył na czas światła drogowe tak, by nie spowodować efektu oślepienia nadjeżdżającego samochodu opiera się jedynie na domniemaniu wynikającym z istnienia takiego obowiązku, nie zaś z relacji tego świadka. Wobec braku śladów tarcia opony koła przedniego po jezdni,

nie ustalono w toku postępowania przygotowawczego dokładnej drogi poruszania się roweru poszkodowanej. Biegły założył, że było to 0,9 m. od krawędzi jedni.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wskazane wątpliwości odnoszące się do przebiegu wypadku oraz istnienie podstaw do przyjęcia, że zachowanie poszkodowanej nie było jedyną przyczyną wypadku nie pozwalają na uznanie, że zachodzi przesłanka egzoneracyjna w postaci wyłącznej winy poszkodowanego, zwalniająca, z mocy art. 436 § 1 k.c., stronę pozwaną od odpowiedzialności. Biorąc jednak pod uwagę doniosłość i wagę uchybień zasadom ruchu drogowego, jakich dopuściła się zmarła, stwierdził po jej stronie 70% przyczynienie się do zaistnienia wypadku, mając na względzie poruszanie się przez nią w późnych godzinach wieczornych drogą publiczną rowerem, który nie nadawał się do ruchu, nie miał tylnego światła, a jedyne światło odblaskowe, znajdujące się w tylnej części pedału było brudne. Poszkodowana była ubrana w niekontrastową dla otoczenia odzież, bez elementów odblaskowych oraz znajdowała się pod wpływem alkoholu.

Wskazując na czynniki mające wpływ na wysokość zadośćuczynienia przewidzianego w art. 446 § 4 k.c. uznał, że w stanie faktycznym sprawy odpowiednimi sumami w odniesieniu do J. W., J. S., K. W. i H. W. są kwoty po 70 000 zł, zaś w odniesieniu do pozostałych powodów kwoty po 90 000 zł. Zróznicowanie tych kwot uzasadnił wiekiem powodów. Powyższe kwoty zostały obniżone o przyjęty stopień przyczynienia się zmarłej do wypadku.

W skardze kasacyjnej powodowie zaskarżyli wyrok Sądu Apelacyjnego w części oddalającej apelację i domagali się jego uchylenia w tym zakresie oraz zmiany wyroku Sądu Okręgowego przez zasądzenie na rzecz powodów J. W., J. S., K. W. i H. W. kwot po 69 000 zł, z ustawowymi odsetkami w przypadku powodów J. W. i J. S. od 24 września 2014 r., a w odniesieniu do powodów H. W. i K. W. od 3 kwietnia 2015 r., zaś na rzecz powodów K. W., M. W., D. W. i P. W. kwot po 63 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 września 2014 r.

Zarzucili naruszenie art. 446 § 4 k.c. przez uznanie za odpowiednie kwoty zadośćuczynienia w sytuacji, gdy ich wysokość jest dwukrotnie niższa od kwot z tego samego tytułu, zasądzanych w tożsamyh sprawach na rzecz najbliższych członków rodziny, których sytuacja emocjonalna, wiek oraz rozmiar krzywdy są zbliżone, a sąd powinien zastosować kryteria umożliwiające uniknięcie rażących

dysproporcji i zsządzone kwoty powinny realizować ideały sprawiedliwości i równości poszkodowanych wobec prawa; art. 362 k.c. przez przyjęcie, że istnieje związek przyczynowy pomiędzy pozostawaniem przez M. W. w stanie nietrzeźwości, a powstaniem szkody i tym samym uwzględnienie tego faktu przy określaniu wysokości przyczynienia się poszkodowanej do szkody.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zadośćuczynienie pieniężne przewidziane w art. 446 § 4 k.c. nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej, a jego celem jest kompensacja krzywdy i złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej oraz pomoc poszkodowanemu w dostosowaniu się do zmienionej, w związku z tym, jego sytuacji życiowej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11, nie publ. i z dnia 20 grudnia 2012 r., IV CSK 192/12, nie publ.). Na rozmiar krzywdy podlegającej naprawieniu, o którym mowa w tym przepisie, mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby najbliższej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby najbliższej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek zarówno zmarłego, jak i pokrzywdzonego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, nie publ., z dnia 7 marca 2014 r., IV CSK 374/13, nie publ.).

Zadośćuczynienie, o którym stanowi art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy. Rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar. Przesłanka „przeciętnej stopy życiowej” społeczeństwa ma charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawić zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, nie publ., z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, nie publ. i z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11, nie publ.).

W sprawach o zadośćuczynienie pieniężne z art. 446 § 4 k.c. indywidualizacja ocen w zakresie dotyczącym rozmiaru krzywdy i wysokości zadośćuczynienia musi doznawać ograniczeń. W przypadkach, w których stopień bliskości osoby uprawnionej względem zmarłego jest taki sam, wiek uprawnionego podobny, podobna intensywność więzi między uprawnionym a zmarłym, podobna skala przeżywanego bólu i cierpień uprawnionego, podobny stopień negatywnego wpływu śmierci osoby najbliższej na życie uprawnionego, powinny być zasądzone podobne kwoty z tego tytułu; sądy powinny w miarę możliwości dokonywać jednolitej oceny podobnych przypadków (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2015 r., III CSK 173/14, nie publ., z dnia 15 maja 2015 r., V CSK 493/14, nie publ. i z dnia 7 kwietnia 2017 r., V CSK 448/16; por. też uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 lutego 2005 r., SK 49/03, OTK-A 2005, nr 2, poz. 13 oraz uzasadnienie wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 19 lipca 2018 r. w sprawie nr 58240/08 Sarishvili-Bolkvadze przeciwko Gruzji). W uzasadnieniu wyroku z dnia 17 kwietnia 2015 r., III CSK 173/14, Sąd Najwyższy na podstawie kilku akt sprawy analizował wysokość zasądzanych zadośćuczynień z art. 446 § 4 k.c. i wskazał, że w razie śmierci jednego z rodziców małoletniego dziecka kwoty zasądzanych zadośćuczynień oscylowały wokół kwot 100 000 - 200 000 zł. Ponadto, w sprawie IV CSK 192/12 kwota zasądzonego zadośćuczynienia wyniosła 105 000 zł, w sprawie IV CSK 416/11, 160 000 zł, a w sprawie V CSK 445/13, 130 000 zł, zaś w sprawie V CSK 493/14, dla małżonka i małoletnich dzieci zmarłego po 90 000 zł.

Uwzględniając kwoty zasądzanych zadośćuczynień, w kontekście stanu faktycznego sprawy, Sąd Najwyższy uznał za zasadny częściowo zarzut naruszenia art. 446 § 4 k.c., przyjmując że odpowiednią sumą wyjściową zadośćuczynienia w przypadku powodów, J. S., K. W. i H. W. są kwoty po 100 000 zł, a w odniesieniu do powodów P. W., K. W., D. W. i M. W. kwoty po 120 000 zł. Zróżnicowanie kwot wyjściowych zadośćuczynienia w stosunku do powodów było uzasadnione ich wiekiem, bowiem o rozmiarze krzywdy małego dziecka doznanej wskutek śmierci matki decyduje przede wszystkim pozbawienie, niedającego się przecenić, udziału matki w życiu dziecka, jego rozwoju, dorastaniu i dojrzewaniu, a następnie jej obecności w jego dorosłym życiu. Dla powoda J. W., męża zmarłej, za

adekwatną należało uznać kwotę 100 000 zł, mając na uwadze jego i zmarłej wiek oraz dotychczasowe ich relacje małżeńskie i stopień przeżywania przez niego traumy wywołanej nagłym odejściem żony. Zaniżenie przez Sąd drugiej instancji kwot wyjściowych zadośćuczynień było istotne, co umożliwiło wydanie przez Sąd Najwyższy orzeczenia reformatoryjnego. Podwyższenie zadośćuczynienia o kwotę 30 000 zł, oznaczało w przypadku powodów J. W., J. S., K. W. i H. W., podwyższenie o ok. 40%, w stosunku do przyjętej przez Sąd Apelacyjny kwoty 70 000 zł, a w odniesieniu do powodów P. W., K. W., D. W. i M. W., podwyższenie o 33%, w stosunku do przyjętej przez Sąd Apelacyjny kwoty 90 000 zł.

Zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 362 k.c. może mieć miejsce tylko w razie pozytywnego ustalenia, że poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody. Niewłaściwe zachowanie się poszkodowanego musi być adekwatną współprzyczyną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2017 r., II CSK 438/16, nie publ.), to znaczy, że skutek musi nastąpić w wyniku działania dwóch przyczyn, jednej pochodzącej od zobowiązanego, względnie nieustalonej osoby trzeciej oraz od poszkodowanego. Okoliczność, iż poszkodowany był w stanie nietrzeźwym w chwili wypadku, w wyniku, którego poniósł śmierć, nie stanowi samo przez się podstawy do przyjęcia, że przyczynił się do zaistnienia tego wypadku. Zastosowanie art. 362 k.c. wchodzi w grę w takim przypadku, gdy zostanie ustalone, że nietrzeźwość miała wpływ na zaistnienie wypadku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 1974 r., II CR 674/74, OSPiKA 1976, nr 1, poz. 6).

W stanie faktycznym sprawy, Sąd drugiej instancji prawidłowo ustalił przyczynienie się zmarłej do wypadku w 70%, przyjmując jako jedną z okoliczności mającej wpływ na taki poziom, poruszanie się przez M. W. w stanie nietrzeźwości. Należy zwrócić uwagę, że stan nietrzeźwości zmarłej miał zasadniczy wpływ na podjęcie samej decyzji o poruszaniu się po drodze publicznej, w godzinach nocnych, niesprawnym rowerem, nieposiadającym oświetlenia, przy braku kamizelki odblaskowej, względnie kontrastowego dla otoczenia ubioru rowerzystki, zamiast prowadzenia roweru poboczem. Taki stan zmarłej spowodował też, jeśli już zdecydowała się na jazdę rowerem z naruszeniem elementarnych zasad ruchu

drogowego, zaniechanie zastosowania jakichkolwiek środków ostrożności, w tym kontynuowania takiej jazdy wyłącznie poboczem.

W konsekwencji zarzut naruszenia art. 362 k.c. nie zasługiwał na uwzględnienie, a kwoty wyjściowe podwyższonego zadośćuczynienia należało obniżyć o przyjęty 70% poziom przyczynienia zmarłej do zaistnienia wypadku i jego skutków.

W orzecznictwie jest już ugruntowane stanowisko, że jeżeli zobowiązany do spełnienia świadczenia z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego nie spełnia świadczenia w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 k.c., bądź wynikającym z przepisu szczególnego (tj. art. 109 ust. 1 mającej zastosowanie w tej sprawie ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, jedn. tekst: Dz. U. z 2018 r., poz. 473, ze zm.), poszkodowany może żądać zapłaty odsetek ustawowych od dnia opóźnienia począwszy od upływu tego terminu, w zakresie w jakim zasądzone na jego rzecz zadośćuczynienie należało mu się już w tym dniu. Jeżeli zaś sąd ustali, że żądane zadośćuczynienie w całości lub w części odpowiada rozmiarowi krzywdy istniejącej dopiero w chwili wyrokowania, uzasadnione jest zasądzenie odsetek od całości lub części tego świadczenia od tej daty (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, nie publ., z dnia 8 marca 2013 r., III CSK 192/12, nie publ., z dnia 3 marca 2017 r., I CSK 213/16, nie publ.).

Z uwagi na to, że całokształt okoliczności, mających wpływ na pełny rozmiar doznanej przez powodów krzywdy (zwłaszcza na ocenę intensywności i długotrwałości cierpień psychicznych, w perspektywie czasowej), został ujawniony w toku postępowania sądowego, co znalazło wyraz także w dodatkowych ustaleniach faktycznych Sądu drugiej instancji, ustawowe odsetki od podwyższonych kwot zostały zasądzone od dnia wyrokowania przez Sąd pierwszej instancji.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego zgodnie z art. 100 *in fine* k.p.c. w zw. zw. z art. 398²¹ k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., przyjmując, że jakkolwiek pod względem kwotowym skarga kasacyjna została uwzględniona w zdecydowanie

mniejszym zakresie w stosunku do zakresu, w jakim nastąpiło jej oddalenie, ale wysokość zasądzonych na rzecz powodów należności zależała od oceny Sądu.

O kosztach sądowych należnych Skarbowi Państwa za postępowanie kasacyjne, orzeczono na podstawie art. 113 ust. 4 (w stosunku do powodów, stosując te same zasady, jak Sądy obu instancji) oraz art. 113 ust. 1 (w stosunku do strony pozwanej) ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz. U. z 2018 r., poz. 300 ze zm.). Zważywszy, że na rzecz powodów w postępowaniu kasacyjnym zostały zasądzone świadczenia w łącznej kwocie 72 000 zł (8 x 9 000 zł), brakująca opłata sądowa od uwzględnionej części skargi kasacyjnej, od uiszczenia której powodowie byli zwolnieni wyniosła 3 600 zł.

W związku z podwyższeniem w postępowaniu kasacyjnym kwot zasądzonych na rzecz powodów przez Sąd Apelacyjny, należało również pobrać od strony pozwanej dodatkowe części opłat od pozwu i od apelacji, od uiszczenia których powodowie byli zwolnieni. Mianowicie, łącznie na rzecz powodów została zasądzona kwota 264 000 zł (4 x 30 000 zł + 4 x 36 000 zł), od której opłaty sądowe od pozwu i apelacji wynoszą po 13 200 zł, natomiast z tego tytułu Sąd drugiej instancji nakazał pobrać od strony pozwanej po 10 800 zł. Zatem brakująca części opłaty od pozwu wynosi 2 400 zł, tak samo jak i brakująca część opłaty od apelacji, czyli łącznie 4 800 zł.

aj